



Łukasz Kossacki-Lytwyn, Waclaw Szczepanik

PRZYCZYNEK DO HISTORII ORGANIZACJI OBRONY TARNOWA W XVI I XVII WIEKU

Kiedy 1 kwietnia 1567 roku zmarł Jan Krzysztof Tarnowski, ostatni z męskich Leliwitów właściciel hrabstwa tarnowskiego, rozgorzała zacięta rywalizacja o dobra tarnowskie. Z jednej strony prawa do majątku rościła sobie siostra Jana Krzysztofa – Zofia będąca żoną potężnego magnata ruskiego kniazia Wasyla Konstantego Ostrogskiego wojewody kijowskiego; z drugiej zaś strony, dobra starał się objąć na bardziej i mniej formalne sposoby Stanisław Tarnowski piastujący urząd wojewody sandomierskiego. Ostatecznie to kn. Ostrogscy stali się właścicielami całego klucza dóbr wraz z jego najważniejszymi częściami: miastem, rozbudowanym przez hetmana Jana Tarnowskiego zamkiem oraz przedmieściami.

Tarnów jako znaczący i bogaty w XVI wieku ośrodek miejski, spełniając także rolę gniazda rodowego jednego z najznacześniejszych rodów koronnych, potrzebował odpowiedniego systemu obrony terytorialnej. Warto więc na chwilę pochylić się nad systemem obrony Tarnowa w okresie przejścia dóbr z rąk Tarnowskich w skład latyfundiów kn. Ostrogskich. Już na wstępie należy zauważyć, że Tarnów obok Zamościa był w pierwszej połowie XVII wieku postrzegany jako istotny ośrodek z punktu widzenia obrony całej Rzeczypospolitej. Świadczy o tym dobitnie instrukcja sejmiku wołyńskiego z 1638 roku, wydana posłom na sejm. Wówczas to kn. Dominik Zasławski zamierzał ufortyfikować Konstantynów czyniąc go znaczącym punktem systemu obrony kraju. Żądał on jednak aby miasto to dostało z powodu swoich przyszłych cech obronnych takie same przywileje i prerogatywy jakie posiadał Tarnów oraz Zamość. Szlachta wołyńska pod wpływem magnata przychyliła się do jego postulatu i nakazała wpisać go do odpowiednich instrukcji¹.

Pomimo takiego statutu miasta problematyka systemu obrony Tarnowa nie doczekała się do dnia dzisiejszego odpowiedniego opracowania. Ogólne informacje na ten temat można znaleźć w pierwszym tomie monografii miasta². Wielokrotnie o obowiązku obrony miasta przez cechy tarnowskie pisał w swojej pracy Sta-

¹ *Pulaski K.* Powinności wojskowe mieszczan w dawnych miastach na Rusi // Biblioteka Warszawska. – Warszawa 1872. – T. 4. – S. 258.

² Tarnów. Dzieje miasta i regionu. – Tarnów, 1981. – T. 1 [Czasy przedrozbiorowe] / Red. F. Kiryk, Z. Ruta. – S. 222.

nisław Wróbel³. Andrzej Niedojadło poruszył temat wybrańców w dobrach tarnowskich, podkreślając możliwość wywodzenia się tej grupy uprzywilejowanych chłopów z dawnych sołtysów⁴. Mieszczańskie tradycje wojskowe są jednak do dnia dzisiejszego kultywowane czego dowodem jest funkcjonowanie reaktywowanego po okresie PRL w 1996 roku *Towarzystwa Strzeleckie Bractwo Kurkowe w Tarnowie*.

Tarnów najprawdopodobniej już w momencie wydania przez króla Władysława Łokietka 7 marca 1330 roku aktu lokacyjnego był w zamysłach swojego ówczesnego właściciela kasztalena krakowskiego Spytka z Melsztyna herbu Leliwa, projektowany jako duże miasto na wzór najsilniejszych ośrodków w ówczesnym Królestwie Polskim. Dobitnie świadczy o tym treść samego aktu lokacji⁵. W zasadzie od początków funkcjonowania miasta, można mówić o jego systemie obronnym, który spoczywał zgodnie z prawem magdeburskim na mieszczanach. Niemniej inne wymagania organizacyjne w tym zakresie stawiało miasto ufortyfikowane murami miejskimi. Takim ośrodkiem jest już Tarnów niewątpliwie w 1448 roku⁶. Kolejny etap rozbudowy murów miejskich nastąpił w 50-leciu poprzedzającym przejście Tarnowa pod panowanie kn. Ostrogskich. W latach 1513-1545 udziałem miasta były przeprowadzane na szeroką skalę inwestycje w tym zakresie⁷. Wygląd tarnowskich murów miejskich jest znany z XVII-wiecznych wizerunków. Pierwszym jest pomnik nagrobny z 1622 notariusza papieskiego Stanisława Zięby i jego rodziny, drugim pochodzące z 1644 roku drzewo genealogiczne rodu Tarnowskich⁸. Tarnowskie mury miejskie wyglądają na typowe dla większych miast obwarowania z podwójnym murem.

³ Wróbel S. Z dziejów rzemiosła cechowego w Tarnowie w XIV-XVIII wieku. – Kraków, 1985.

⁴ Według Andrzeja Niedojadło na problem wybrańców w dobrach tarnowskich można patrzeć przez pryzmat powstałej w czasach panowania króla Stefana Batorego instytucji wybrańców lub w kontekście pozostałości dawnych sołectw we wsiach na prawie niemieckim. Przytacza również pogląd wyrażony przez Franciszka Sikorę jakoby po 1585 roku książę Konstanty Wasyl Ostrogski miał osadzić w Woli Wierzchosławickiej owych wybrańców. Pogląd autorów na instytucję wybraniectwa w dobrach tarnowskich zostanie przedstawiony w dalszej części artykułu, patrz: Niedojadło A. Hrabstwo Tarnowskie w XVII i XVIII wieku. – Tarnów, 2011. – S. 133-134.

⁵ Tarnów na podstawie dokumentu królewskiego otrzymał bowiem wszystkie prawa jakimi cieszył się ówczesny Kraków, co jest w zasadzie niedostrzegane w dotychczasowych opracowaniach. Było to jednak podkreślane jeszcze przez XVIII-wiecznych mieszczan tarnowskich i miało daleko idące skutki ustrojowe dla miasta. Problem ten czeka jednak nadal na swojego badacza, patrz: Archiwum Księżąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie / Wyd. Z. Luba Radziwiński i B. Gorczak. – Lwów, 1888. – T. 2. – S. 14-16.

⁶ Mury miejskie w Tarnowie musiały swoją genezą sięgać jednak wcześniejszego okresu. Niemniej dopiero w 1448 roku mury obronne są notowane poraz pierwszy w źródłach historycznych, patrz: Marciniak-Kajzer A. Fundacje architektoniczne małopolskich Leliwitów. – Łódź, 2001. – S. 19.

⁷ Dutkiewicz J.E. Tarnów. – Warszawa, 1954. – S. 70. Dokładny spis wyżej wymienionych wydatków znajduje się w najstarszej, zachowanej do dnia dzisiejszego księdze miejskiej z Tarnowa. Przechowywana jest obecnie w Muzeum Okręgowym w Tarnowie (dalej: MOT). – MTH 472.

⁸ Kossacki-Lytwin L. Ziębowie z Szywałdu. Przykład przelamywania barier stanowych przez chłopów Hrabstwa Tarnowskiego // Political Digest. – Kraków, 2011. – T. 1 / Red. nauk. Ł. Stach. – S. 181.

Tarnowskie mury miejskie wzmiankowane są w 1448 r., jednak wedle wszelkiego prawdopodobieństwa ich powstanie jest wcześniejsze i wiązało się z procesem lokacyjnym miasta. Pierwotne umocnienia miały opierać się na połączeniu murów, wałów i fosi obronnej. Obiegały wokół wzgórza, na którym stały ratusz miejski i kolegiata. Ich przebieg jest do dzisiaj widoczny na zdjęciach lotniczych Tarnowa i wytycza linię wzdłuż ulic Wałowej, Targowej, Bernardyńskiej i Szerokiej. Mury te posiadały początkowo dwie bramy – Krakowską na zachodzie oraz Pilzneńską na wschodzie oraz 15 mniejszych furtek. W XVI wieku furtę przy dzisiejszym Placu Rybnym przebudowano na kolejną bramę w kierunku na Sandomierz. W latach 1513-1545 miały miejsce liczne remonty i przebudowy murów miejskich połączone, jak się wydaje, z dostosowaniem tych umocnień do wymogów nowożytnej sztuki wojennej⁹. Pierwotne umocnienia oparte na linie gotyckich murów miejskich wzmocnionych ufortyfikowanymi bramami i basztami i zabezpieczonymi fosą zostały dodatkowo zaopatrzone w przedmurza (*antemurale*) wysunięte przed linię murów głównych. Jak się wydaje także przynajmniej część baszt została przebudowana w basteje bardziej przystosowane do prowadzenia obronnego ognia artyleryjskiego.

Po doświadczeniach wojen włoskich a zwłaszcza po zastosowaniu przez Francuzów nowego wyposażenia artylerii obłężniczej i nowej amunicji¹⁰ obrońcy miast musieli dostosować je do nowych zagrożeń pola walki. Wysokie mury miejskie pod skoncentrowanym ostrzałem wykazywały tendencje do szybkiego zawalania się, ponadto na murach i basztach obronnych nie było wystarczającej ilości miejsca dla nowoczesnej artylerii. Wymusiło to między innymi poszerzenie struktur obronnych oraz zamianę przynajmniej części baszt na większe od nich tzw. basteje. Były to niższe, niewystające powyżej poziomu murów, zwyczajowo półokrągłe struktury w narożnikach murów, zaopatrzone w podest artyleryjski na szczycie i stanowiska dla dział w kazamatach. Obiekty te były przystosowane zarówno do prowadzenia ognia flankującego wzdłuż linii murów jak i do bezpośredniego ostrzału nacierającego wroga i do prowadzenia walki artyleryjskiej. Kolejnym etapem rozwoju umocnień miejskich w interesującym nas okresie są tak zwane umocnienia bastionowe typowe chociażby dla Zamościa, jak się wydaje w Tarnowie nigdy nic takiego nie powstało¹¹.

Ze względu na brak wzmianek źródłowych w aktach miejskich o większych pracach przy murach miejskich od lat 50-tych XVI wieku, można wyobrażenia te uznać za właściwe także dla omawianego okresu. Również sam zamek tarnowski w czasach hetmana Jana Tarnowskiego został przebudowany i zyskał nowe walory obronne¹².

⁹ Tarnów. Dzieje miasta i regionu. – Tarnów, 1981. – T. 1. – S. 222-224.

¹⁰ Nowy typ łoża armatniego ułatwiający transport i manewrowanie działem oraz amunicja żeliwna w miejsce kamiennej posiadająca większe zdolności burzące.

¹¹ Nowak T., Wimmer J. Dzieje oręża polskiego: do roku 1793. – Warszawa, 1968. – S. 231-233.

¹² Marciniak-Kajzer A. Fundacje architektoniczne... – S. 105-106. Szerzej na temat zamku tarnowskiego patrz: Moskal K. In Castro nostro Tarnoviensi. Zamek tarnowski jako rezydencja,

W miastach koronnych obowiązek obrony murów miejskich jak i samego miasta spoczywał na jego mieszkańcach a w szczególności obywatelach. Doniosłą rolę w tym procesie odegrały szczególnie cechy rzemieślnicze, które gromadziły broń a także miały pod swoją pieczę wyznaczone fragmenty fortyfikacji¹³. Informacje na temat takich powinności można znaleźć w licznych monografiach poszczególnych miast. O powinnościach wojskowych mieszczan na terenach ruskich Rzeczypospolitej pisał także Kazimierz Pułaski¹⁴. Polskie opracowania dotyczące historii wojskowości w epoce nowożytnej w większości pomijają milczeniem kwestię struktury organizacyjnej obrony miast przez samych mieszkańców. Historiografia polska w dość dokładny sposób zajmuje się zagadnieniami organizacji i użycia armii polowych. Dobrze opracowane są zagadnienia dotyczące kawalerii, piechoty czy artylerii zaś kwestia wojsk *garnizonowych* i obrony umocnionych miast jest marginalizowana. Informacje o organizacji obrony miast pojawiają się jedynie w kontekście kampanii wojennych, w których konkretne miasta odgrywały zasadniczą rolę¹⁵.

Mieszkańcy miast byli początkowo obciążeni wieloma ciężarami na rzecz obronności kraju. Oczywiście najważniejszą formą wysiłku zbrojnego była obrona murów miejskich przed wrogiem. Czasami zdarzało się jednak, że mieszkańcy miast byli powoływani także na służbę poza jego granicami. Czasami, zwłaszcza w późnym średniowieczu, powoływano mieszkańców miast na walną wyprawę (ilość powołanych mogła dojść nawet do 2/3 całej męskiej populacji). W akcjach poza murami miejskimi uczestniczyły także oddziały wystawiane przez wójtów miejskich, na których ten obowiązek spoczywał z racji posiadania przez nich ziemi. Wydaje się też wielce prawdopodobne, zwłaszcza w przypadku miast prywatnych, że ich właściciele prowadzili zaciąg do swych pocztów także wśród ludności miejskiej. Nie należy zapominać także o obowiązku dostarczenia przez poszczególne miasta wozów z zaopatrzeniem dla walczącej w polu armii. Ob-

warownia i centrum administracyjno-gospodarcze dóbr tarnowskich. – Tarnów, 2004.

¹³ *Jeziński A., Leszczyńska C.* Historia gospodarcza Polski. – Warszawa, 2003. – S. 26. Obowiązek ten był szczególnie rozwinięty w miastach największych takich jak Lwów, Kraków czy Poznań.

¹⁴ *Pułaski K.* Powinności wojskowe mieszczan... – S. 254-265.

¹⁵ Przykładem takiej kampanii w której znaczącą rolę odgrywało miasto i jego umocnienia była chociażby wojna Stefana Batorego z Gdańskiem 1576-1577. Zagadnienia związane z funkcjonowaniem armii i wojskowością polską w okresie nowożytnym opisują dość dobrze następujące pozycje: *Plewczyński M.* Armia koronna 1506-1572. Zagadnienia struktury narodowościowej. – Warszawa, 1991; *Tenże.* W służbie polskiego króla: z zagadnień struktury narodowościowej armii koronnej w latach 1500-1574. – Siedlce, 1995; *Tenże.* Wojny i wojskowość polska XVI wieku. – Zabrze-Tarnowskie Góry, 2012. – T. 2; *Laskowski O.* Polska sztuka wojenna XVI i XVII wieku. – Londyn, 1955; *Grabowski Z.* Dzieje oręża polskiego: odrodzenie. – Warszawa, 2012; *Wimmer J.* Dawne wojsko polskie XVII-XVIII w. – Warszawa, 2006; Polska sztuka wojenna w latach 1563-1647 / Oprac. Z. Spieralski i J. Wimmer. – Warszawa 1961; *Hubka M.* Jazda polska doby Wazów: organizacja, uzbrojenie, taktyka. – Piotrków Trybunalski, 2007; *Kukiel M.* Zarys historii wojskowości w Polsce. – Londyn, 1949; *Korzon T.* Dzieje wojen i wojskowości w Polsce: epoka przedrozbiorowa. – Lwów-Warszawa-Kraków, 1923. – T. 1-2.

ciążeniem na rzecz obronności był także tzw. szos czyli podatek majątkowy rzędu 2-4% nakładany na mieszkańców miast i przeznaczony na budowę zamków i koszty wojenne.

Obrona miasta zorganizowana była w oparciu o strukturę cechową. To poszczególne związki rzemieślnicze odpowiadały za uzbrojenie i wyposażenie swoich członków do obrony miasta. Cechy posiadały także, zazwyczaj stale przypisane sobie baszty i odcinki murów miejskich do obsadzenia i obrony. Część miast, zwłaszcza bogatszych wystawiała w razie zagrożenia lub też permanentnie formacje zaciężne lub najemne w celu bieżącej obrony¹⁶.

W momencie szerszego przejścia na system armii zawodowych w XVI wieku coraz więcej mieszkańców miast zaczęło służyć w pieszych jednostkach zaciężnych. Szacuje się, że za czasów Stefana Batorego 70% piechoty zaciężnej rekrutowało się spośród mieszkańców miast i miasteczek¹⁷.

Również w Tarnowie co wynika z inwentarzy o których będzie jeszcze dokładniej mowa, cechy rzemieślnicze gromadziły broń w celu obrony przed nieprzyjacielem. Nowo kreowani mistrzowie rzemiosła, wstępując do cechu musieli także oddać na potrzeby jego zbrojowni broń. Najczęściej były to muszkiety oraz rusznice¹⁸. Możliwe, że w Tarnowie działało bractwo kurkowe, bowiem już w 1555 roku zanotowano w skarbcu miejskim występowanie srebrnego kura¹⁹. Z drugiej jednak strony wątpliwości budzi fakt braku jakichkolwiek wzmianek na temat jego funkcjonowania w aktach miejskich, w szczególności donacji testamentalnych na jego cel, często spotykanych w Krakowie.

Niewątpliwie najważniejszym dokumentem dla ustroju obrony Tarnowa jest wniesiony do akt miejskich w 1560 roku instruktaż wydany przez hetmana Jana Tarnowskiego dotyczący obrony miasta i zamku tarnowskiego. Nosi on nazwę *Nauka Jego Mości około obrony miasta Tarnowa*²⁰ i wpisuje się w cykl instruktaży wydanych mieszczanom przez wyżej wymienionego właściciela²¹. Jak wyni-

¹⁶ Nowak T., Wimmer J. Dzieje oręża polskiego: do roku 1793. – S. 147-148.

¹⁷ Ibidem. – S. 313.

¹⁸ Wpisy takie można odnaleźć w rejestrze braci cechu krawieckiego w Tarnowie: MOT. – MTH 543.

¹⁹ MOT. – MTH 473. – S. 151. W dokumencie datowanym na 16 marca 1555 roku zanotowano obecność w skarbcu miejskim wążącego (według badacza problemu, kustosa Muzeum Okręgowego w Tarnowie Kazimierza Bańbuskiego) 313 gramów srebra, ptaka srebrnego, powszechnie w tradycji miejskiej utożsamianego z bractwami strzeleckimi. Warto także zauważyć, iż w tym samym dokumencie stwierdzono, że spaliły się trzy hakownice oraz zużyto na potrzeby miejskie oraz właściciela miasta 5 kamieni prochu. Skomplikowane losy kura a w zasadzie koguta tarnowskiego przedstawiono w skrócie na stronie miejscowego bractwa kurkowego: <http://www.bractwo-kurkowe-tarnow.pl/index.php/historia.html> [dostęp: 15.02.2014].

²⁰ MOT. – MTH 473. – S. 681. Instruktaż został spisany w języku polskim.

²¹ Jan Tarnowski wydał łącznie pięć instrukcji dla miasta. Dotyczyły one kwestii wykonywania władzy radzieckiej w mieście; ochrony przeciwpożarowej w tym uwzględnienia ochrony mienia mieszczan przed kradzieżą w czasie pożaru; regulacji spraw związanych z rzemiosłem rzeźniczym; regulacji relacji pomiędzy miastem a miejscowymi kamieniarzami, cieślami i murarzami; obrony miasta. Instrukcje hetmańskie wniesione do *Acta Obligationum* stanowiły obok przywilejów królewskich oraz prawodawstwa koronnego podstawę wewnętrznego ustroju miasta, patrz: *Leniek J.*,

ka z dokumentu wniesionego do księgi miejskiej, ciężar obrony Tarnowa ciążył na mieszczanach i przedmieszczanach (miejskich i osadzonych na polach) oraz mieszkańcach podmiejskich wsi Klikowa i Rzędzin. Za zobowiązanych do takiej służby uznano jedynie gospodarzy a więc właścicieli domostw, wyłączając z tego grona komorników.

Tworzyć mieli oni dwa oddziały posiadające swoją własną barwę i sztandar. Do mieszczan zaliczali się gospodarze mieszkający w obrębie murów miejskich a także przedmieszczanie pozostający pod jurysdykcją miejską²². Tworzony przez nich oddział miał mieć własny proporzec *jak u Dragów* długi na 6 łokci (a więc przeszło 3,5 metra) w barwie czerwonej na którym miał być herb Leliwa oraz napis głoszący: *Bóg z nami, któż przeciw nam*. Ubrani mieli być w farbowane, płócienne kitle, które po ich wykonaniu miały zostać złożone na ratuszu i używane tylko w czasie okazywania albo kiedy nadeszłaby potrzeba.

Drugą grupę tworzyli mieszkańcy wsi Klikowa oraz Rzędzin. Prawdopodobnie do tej grupy wchodził także przedmieszczanie mieszkający pod jurysdykcją zamkową, w tym dokumencie wzmiankowani po mieszkańcach miasta a przed mieszkańcami wsi jako *Przedmieszczanie siedzący na polach*. Oddział ten miał mieć czerwoną barwę, jednak z innym herbem przedstawiającym kilka trąb [myśliwskich]²³. Znak ten miał być noszony także na proporcju barwy czerwonej z napisem *Nadzieję naszą Pan, cóż zrobi nam człowiek*.

Oddziały miały być wyposażone w drzewce długie na 24 stopy (a więc na ponad 7 metrów) a także rusznice i arkabuzy. Zapewne na ich wyposażenie wchodziła także liczna broń zgromadzona na ratuszu miejskim. Oddział mieszczanski miał bronić miasta, zaś oddział podmiejski w zależności od potrzeb miał zostać rozdzielony na trzy części: pierwsze dwie przeznaczone do obrony zamku i miasta oraz trzeci, złożony z najstarszych i najslabszych żołnierzy, miał operować w pobliskim lesie chroniąc schowany tam dobytek. Oddziały miały dokonywać także 2 razy do roku okazywanie a więc tradycyjne sprawdzenie gotowości bojowej dokonywane przed panem tarnowskim albo wyznaczonymi w tym celu jego urzędnikami.

Herzig F., Leśniak F. Dzieje miasta Tarnowa. – Tarnów, 1911. – S. 61-62; *Dworzaczek W.* Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładstwa małopolskiego. – Warszawa, 1985. – S. 236.

²² Przedmieszczani tarnowscy dzielili się na dwie kategorie. Pierwsi mieszkali poza obrębem murów miejskich ale w ich bezpośrednim sąsiedztwie podlegając jurysdykcji miejskiej. Istnieli także przedmieszczanie, którzy na prawie dzierżawczym mieszkali na rozległych terenach zamkowych. Podlegali oni pod jurysdykcję zamkową. Jedni i drudzy mieli jednak wolny dostęp do cechów tarnowskich i ich przywilejów. Z przyczyn ekonomicznych przez co najmniej pierwszą połowę wieku XVII trwało liczne przechodzenie rzemieślników miejskich na tereny jurydyki zamkowej, co stanowiło znaczący problem dla miasta i znajdowało swoje konsekwencje w dekretach właścicieli miasta, patrz: MOT. – MTH 477. – Fol. 181.

²³ Prawdopodobnie tożsamy z późniejszą pieczęcią gromadzką wsi Strusina (dawne Wielkie Przedmieście), przedstawiającym trzy trąby myśliwskie jak w herbie Trąby, patrz: *Gumowski M.* Herby i pieczęcie wsi województwa krakowskiego // *Małopolskie Studia Historyczne*. – Kraków, 1961. – R. 4. – S. 49.

Niniejsze zarządzanie musiało zostać wprowadzone w życie o czym dobitnie świadczą inwentarze dóbr tarnowskich. Pośród powinności mieszczan oraz przedmieszczan tarnowskich jurysdykcji miejskiej spotykamy bowiem obowiązek dbania o mury miejskie a także stawania na potrzebę wraz z uzbrojeniem. W stosunku do instruktarza hetmańskiego zmniejszyła się jednak już conajmniej w 1675 roku do jednego ilość okazywań²⁴.

Broń zwaną armatą składowano w ratuszu miejskim. Chociaż nie udało nam się odnaleźć inwentarza arsenału tarnowskiego z początków panowania kn. Ostrogskich, to możemy jednak dokonać porównania arsenału miejskiego 1555 roku²⁵ z bronią znajdującą się w skarbcu miejskim w XVII wieku. W marcu 1555 roku arsenał miejski składał się z: 1 wielkiego działła, 12 hakownic wielkich, 4 hakownic średnich, 19 hakownic mniejszych, 5 mieczów, 12 halabard, 10 oszczepów, 8 kos *spiżanych*, 4 kos żelaznych, 11 kapalinów, 2 przyłbic, 2 innych niezidentyfikowanych hełmów, 13 ½ par kirysów, 9 ½ par naręczaków, 3 obojczyków, 1 obojczyka *pancerzonego*, 3 zarękwawi *pancerzonych*, 3 fartuchów *pancerzonych*, 1 taszki, 1 niezidentyfikowanego elementu zbroi, *pancerzonego*, 8 wielkich tarcz (pawez), 12 tarcz ręcznych, 1 chorągwi, 19 drzewcy z proporcami, 3 bębnow oraz amunicji w postaci 27 ½ kop kul do hakownic, 12 kop srutów do hakownic, 20 kamieni prochu oraz 4 kamienie siarki i 1 lokieć żelazny. W arsenale znajdowały się formy do produkowania kulek żelaznych (15). Jak więc widzimy na kilkanaście lat przed przejściem Tarnowa pod władzę kn. Ostrogskich, miasto posiadało sporo broni i było w stanie wystawić niewielki ale dobrze uzbrojony oddział. Warto także pamiętać, iż miasta królewskie brały udział w pospolitym ruszeniu, wystawiając odpowiednią do swojej wielkości ilość żołnierzy. Wzory te były także przenoszone na większe miasta prywatne, które posiadały podobne obowiązki ale świadczone na rzecz swojego pana feudalnego.

Za czasów kn. Ostrogskich oraz ich następców prawnych doszło do dalszej rozbudowy arsenału miejskiego. Około 1650 roku w jego skład wchodziło: 1 długie działło, 1 działło burzące, 1 działło żelazne na wieży, 1 działło zepsute w czasie niegdysiejszego pobytu w mieście króla Władysława Wazy, a więc od dobrych kilku lat już nienaprawiane, 39 hakownic, 38 muszkietów, 9 zbroi *staroświeckich*, 24 halabard i dard, 17 mieczy *staroświeckich* i kord, 4 miecze katowskie, 3 pancerce, 9 kamieni prochu (nie licząc cechowych), kilka kup żelaznych kul, wielkie bębny miedziane, 4 bębny szwajcarskie w tym jeden zepsuty oraz 3 chorągwie. Jak dowiadujemy się z inwentarza cechy posiadały dodatkowo własne strzelby i prochy²⁶. Według inwentarza z 1675²⁷ roku obronność miasta została nieznacznie oslabiana. W arsenale miejskim widzimy wówczas już tylko 2 działła w tym jedno

²⁴ Archiwum Narodowe w Krakowie, Hrabstwo Tarnowskie (dalej: ANK, HTarn.). – Rkps 135, s. 44.

²⁵ MOT. – MTH 473. – S. 151-152.

²⁶ ANK, HTarn. – Rkps 138, s. 6.

²⁷ Ibidem. – Rkps 135, s. 44.

wielkie niewarowne oraz jedno mniejsze burzące. Nie można wykluczyć, iż niepoliczono dział znajdujących się poza arsenałem miejskim na murach. Jeżeli dodamy do tego liczną broń znajdującą się w rękach mieszczan i przedmieszczan²⁸, okaże się, że Tarnów conajmniej od połowy XVI w. (a zapewne dużo wcześniej) aż do połowy wieku XVII posiadał znaczący potencjał militarny²⁹. Dodatkowo obronność miasta była zwiększana przez potencjał zamku tarnowskiego. Ten jednak z każdym kolejnym dziesięcioleciem sukcesywnie się obniżał.

Większy problem budzi kwestia realnego wykonania instruktarzu co do przedmieszczan jurysdykcji zamkowej oraz chłopów ze wsi Klikowa oraz Rzędzin. Nie ma bowiem żadnych śladów w późniejszych aktach aby konstrukcja oddziału podmiejskiego przetrwała i występowała na przykład w XVII wieku. Warto zauważyć, że oddział podmiejski miał obok obrony miasta chronić także zamek tarnowski. Postępujący upadek tego ostatniego musiał więc odbijać się także na potrzeby funkcjonowania tego typu oddziału. Można więc przyjąć, iż chłopci z Klikowej oraz Rzędzina nie licząc tzw. wybrańców nie uczestniczyli w systemie obrony miasta. Przedmieszczanie spod jurysdykcji zamkowej jako ludność o charakterze miejskim, mająca otwarty dostęp do cechów tarnowskich uczestniczyła w wyżej wymienionym systemie jednej strony w ramach powinności rzemieślniczych, z drugiej zaś samodzielnie w formie zorganizowanej przez komisarzy właścicieli dóbr samobrony jak miało to miejsce chociażby w czasach Wojny Północnej.

Na podstawie zachowanego intruktarzu poznaliśmy więc system obrony miasta w czasie zagrożenia zewnętrznego. Broń w znacznej części była jednak na codzień trzymana na ratuszu miejskim. Tymczasem miasto potrzebowało także doraźnej straży, zdolnej do interwencji w licznych drobnych sprawach o charakterze kryminalnym czy też drobnych zajazdach. Światło na tą stronę systemu obrony miasta rzuca sprawa z 1559 roku³⁰. Wówczas to doszło do pobicia znacznego mieszczanina tarnowskiego Wawrzyńca Wąsa przez sługę przebywającego w mieście szlachcica Andrzeja Bąka. Zaniepokojona żona mieszczanina tarnowskiego udała się do burmistrza aby ten posłał sługi miejskiej oraz dwóch dobranych

²⁸ Na podstawie analizy: MOT. – MTH 476, 477 oraz 498 jesteśmy w stanie stwierdzić, iż posiadanie broni przez mieszczan, przedmieszczan jurysdykcji miejskiej i zamkowej było w pierwszych trzech dekadach XVII wieku powszechne. Rodzaj i ilość broni był uzależniony od zamożności. Z tego powodu przeważały: rusznice, muszkiety oraz broń biała.

²⁹ Niewątpliwie w pierwszej połowie XVIII wieku, zanikł zwyczaj okazywania. Mówi o tym wprost inwentarz z 1742 roku w którym czytamy: «Dawne inwentarze świadczą o powinności tychże mieszczan i przedmieszczan do jurysdykcji miejskiej należących, iż pewnego czasu każdego roku raz powinni się byli wszystek prezentować przed namiestnikiem zamkowym z strzelbą i wszystkim rynsztunkiem do potrzeby należącym, pod winą na zamek złotych dwóch, toby niestanął. Zważając jednak [...] od lat przeszłych, iż nie są wszyscy do tego sposobni i wystarczający zachować teraz tej powinności nie mogą, jednak że jako przed tym na gwałt pod czas jakowej inwazyji na miasto czyli to chrześcijańskie, czyli też ulicą Żydowską wszyscy armatom stanąć powinni według dawnych praw i przywilejów pod winą na zamek grzywien piędziesiąt [...]», patrz: Archiwum Diecezjalne w Tarnowie. – Opisanie miasta Tarnowa z 1742 roku [rękopis bez sygnatury, bez numeracji stron].

³⁰ MOT. – MTH 473. – S. 386-387.

obywateli celem uspokojenia sług Bąka. Z akt sprawy wynika, że sprawowanie doraźnej milicji miejskiej było w gestii sług miejskich podległych burmistrzowi. W czasach panowania kn. Ostrogskich musiało to jednak ulec zmianie. W aktach miejskich z schyłkowego okresu Tarnowskich jako właściciele miasta na próżno szukać informacji o udziale np. hajduków zamkowych w zapewnianiu bieżącego bezpieczeństwa w mieście. Należy to jednak ze względu na prywatny charakter miasta uznać za bardzo prawdopodobne.

Kilkadziesiąt lat później w czasach panowania kniaziewej Teofili Ostrogskiej służba miejska miała charakter już zupełnie pomocniczy, szczególnie w okresie dni targowych. W 1622 roku pospólstwo tarnowskie uchwaliło jednak zgodnie z wolą *pani kasztelanowej krakowskiej* uchwałę³¹ określającą dokładne obowiązki i prawa lonarów miejskich. Im to oddano wówczas w zasadzie czuwanie nad codziennym bezpieczeństwem miasta. Swoją jurysdykcją obejmowali nie tylko obszar właściwego miasta zamkniętego w obrębie murów miejskich ale także przedmieścia. W zakresie ich obowiązków było dbanie o odpowiednie miary, porządek przeciwpożarowy czy też nie wpuszczanie do szerekorozumianego miasta ludzi podejrzanych czy kryminalistów. W przypadku problemów mieli uzyskać doraźną pomoc od burmistrza, zaś przeciwstawianie się ich zarządzeniom miało być surowo karane. Jednocześnie lonerowi mieli być ludźmi rzetelnymi oraz nieprzekupnymi, pochodzili z elekcji i składali oficjalną przysięgę. Za swoją pracę pobierali 16 złotych wynagrodzenia rocznego oraz byli zwolnieni od wszystkich podatków miejskich i królewskich. W bieżącym pilnowaniu miasta najważniejszą rolę odgrywali wówczas hajducy książęcy. Jest to dość naturalne, bowiem mieszczenie trudniąc się rzemiosłem i handlem stawali się żołnierzami tylko w wyjątkowych sytuacjach. Dobitnie świadczy o tym opis zajść jakie miały miejsce w Tarnowie w 1624 roku.³² Wówczas to doszło do tumultu. Mianowicie szlachcice Benendykt Chrzastowski, bracia Paweł i Krzysztof Łysakowie a także Stefan Krynicki wraz z liczną czeladzią (włącznie z trąbaczem) dopuścili się różnych gwałtów w mieście na mieszczanach, oficerach królewskich, hajdukach zamkowych i szlachcie. Kulminacją zajść było zabicie *szlachetnego* Macieja Chronowskiego prawdopodobnie oficera zamkowego³³. Jak się jednak okazuje służbę w mieście pełniła tzw. czeladź pieszka zwana *hajdukami książęcymi*. Była ona uzbrojona w muszkiety oraz szable i swoją służbę odbywała systemem rotacyjnych zmian. Obok hajduków występowała nadal służba miejska podległa burmistrzowi, który władny był np. zarządzić zamknięcie bram miejskich i zapewne w celach porządkowych współdziałał z owym wojskiem magnackim. Warto także zauważyć, że pomimo formalnego podziału hrabstwa na dwie części pod względem własności zwane odpowiednio *książęcą i zamojską*, bezpieczeństwo zapewniała służba książęca.

³¹ Ibidem. – MTH 476. – S. 25-27.

³² Ibidem. – MTH 477. – Fol. 40-44.

³³ W opisie jest wzmiankowany jako towarzysz.

W najstarszym pochodzącym z około 1650 roku zachowanym inwentarzu hrabstwa tarnowskiego³⁴ występuje spora grupa zwolnionych od pańszczyzny chłopów zwana wybrańcami. Instytucja ta jednak była już znana w należącym do kn. Ostrogskich, pobliskim kluczu dóbr wiewióreckich w 1600 roku³⁵. Na tej podstawie można domniemywać, iż ona była także znana w dobrach tarnowskich w analogicznym okresie. Termin wybrańców wiązał się w ówczesnej nomenklaturze prawnej z chłopami służącymi w królewskiej piechocie wybraneckiej. Maganateria także wzorowała się na instytucji wybrańców z dóbr królewskich. Stąd za najbardziej prawdopodobne należy uznać, że tzw. czeladź piechotna z 1624 roku składała się z nikogo innego jak właśnie owych wybrańców. Byliby to więc chłopci nie obdarzeni w przeciwieństwie do wybrańców królewskich odpowiednimi, dziedzicznymi przywilejami a jedynie powołani w zamian za zwolnienie od innych danin i robocizn gospodarze służący w milicji terytorialnej³⁶. Tłumaczyłoby to także ich stosunkowo niskie nadziały ziemskie, licznie reprezentowani byli pośród nich zagrodnicy. Za mało prawdopodobne należy uznać ukrywanie się pod nazwą wybrańców potomków sołtysów, ze względu na masowy charakter występowania owych wybrańców.

Problematyka systemu obronny miasta Tarnowa w okresie staropolskim czeka nadal na swoje gruntowne opracowanie. Niniejszy artykuł pokazuje jednak, iż kwestia ta stanowiła poważny element ówczesnego życia miejskiego a zebrany w księgach miejskich materiał może zostać w przyszłości porównany z innymi dokumentami odnoszącymi się do obronności ośrodków miejskich w pozostałych częściach latyfundium kniaziów Ostrogskich i ich następców prawnych.

³⁴ ANK, HTarn. – Rkps 138.

³⁵ *Kleszcz F.* Wieś Wiewiórka i klucz wiewiórecki. Zarys monograficzny. – Kraków, 1996. – S. 88.

³⁶ Model tego typu służby musiał być przeniesiony przez Ostrogskich z terenów ruskich Rzeczypospolitej, gdzie mieli oni swoje główne posiadłości oraz gdzie licznie w dobrach szlacheckich występowały różne kategorie bojarów tj. chłopów zwolnionych od pańszczyzny wzamian za różnego rodzaju służbę wojskową.